

Naukowcy pomijają ważny czynnik globalnego ocieplenia

31 grudnia 2018

Nieustannie słyszymy, że globalne ocieplenie jest problemem, za który odpowiadamy my wszyscy. Palenie węgłem czy korzystanie z samochodów spalinowych faktycznie zanieczyszcza powietrze i środowisko. Jednak czy aby na pewno to właśnie my, zwykli szarzy ludzie, ocieplamy klimat? Tak się składa, że do globalnego ocieplenia przyczynia się jeszcze jeden, bardzo ważny czynnik, który jest całkowicie pomijany przez naukowców i media na całym świecie.

Z powodu zmian klimatycznych, wiele państw wprowadza ekologiczne rozwiązania, np. zwiększa produkcję „zielonej energii” z farm słonecznych i wiatrowych, zachęca do przejścia na samochody elektryczne oraz propaguje ekologiczny styl życia, który polega na ograniczeniu spożycia mięsa i oszczędzania wody i prądu. Najbardziej ekstremalni „ekolodzy” zachęcają, aby ludzie wręcz zrezygnowali z posiadania dzieci i postulują niebezpieczne eksperymenty geoinżynieryjne.

W ten sposób możemy pomóc klimatowi, zmniejszając zanieczyszczenie powietrza i emisję dwutlenku węgla do atmosfery. Ale kto powiedział, że to ludzie – wszyscy ludzie – są winni globalnemu ociepleniu? Przecież za wycinkę lasów w Afryce i Ameryce Południowej odpowiadają korporacje, a nie mieszkańcy Europy czy Eskimosi. To tak jakby obwinić całą ludzkość za wyciek ropy naftowej do oceanu.

Jednak naukowcy, ekolodzy i inni eksperci, którzy najgłośniej mówią o globalnym ociepleniu, najwyraźniej obawiają się wspomnieć o jednej bardzo ważnej kwestii. A skoro tak jest, warto zadać pytanie – kto ich opłaca?

Przejdźmy do rzeczy. Czy ktoś zastanawiał się, jak wiele paliwa spalają czołgi? Przykładowo amerykański M1 Abrams spala

około 390 litrów na 100 km. Czołg Leopard 2A4 zużywa nawet 790 litrów na 100 km, czego w żaden sposób nie można porównać do samochodów osobowych. Pójdźmy dalej – ciężki wojskowy samolot transportowy C-5 Galaxy po załadowaniu 122 ton spala ponad 33 litry paliwa na 1 (jeden) km.

Ile gazów cieplarnianych w skali roku emitują wszystkie czołgi, samoloty wojskowe i okręty na świecie? Przecież nikt mi nie wmówi, że cały ten sprzęt wojskowy działa na prąd! Ile gazów cieplarnianych wyemitowano w fabrykach podczas ich produkcji? Jaki wpływ na globalny klimat ma produkcja broni i rakiet? Ile gazów cieplarnianych powstaje podczas manewrów wojskowych, które przecież odbywają się każdego roku na szeroką skalę w wielu państwach świata? Jaki wpływ na globalne ocieplenie mają lokalnie prowadzone wojny?

Na te wszystkie pytania nie poznamy jednak odpowiedzi. Naukowcy i ekolodzy nawet nie prowadzą badań w tym kierunku, aby nie narazić się korporacjom zbrojeniowym. Zamiast tego, bardzo chętnie narzucają nam ekologiczny tryb życia i obwiniają nas wszystkich (z wyjątkiem wielkich korporacji) o ocieplenie klimatu.

Autorstwo: John Moll

Źródło: ZmianyNaZiemii.pl